

Sygn. akt V ACa 682/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Kurzeja (spr.)
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek SA Olga Gornowicz-Owczarek
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2013r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. W., I. M. i B. K.

przeciwko I. K.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 31 maja 2012r., sygn. akt I C 32/12

oddala apelację.

Sygn. akt V A Ca 682/12

U z a s a d n i e n i e.

Powódki: K. W., I. M. i B. K. w pozwie wniesionym przeciwko pozwanej I. K. domagały się uznania za bezskuteczną w stosunku do nich umowy o podział majątku wspólnego z dnia 14 września 2011r. zawartej pomiędzy K. K. – dłużnikiem powódek – a pozwaną I. K. (2) (żoną dłużnika), sporządzonej przez notariusza G. K. w jej Kancelarii Notarialnej w K. (rep.(...) nr (...)), na podstawie której pozwana została w całości właścicielką zabudowanej nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. (...) G. oraz związanego z w/w prawem udziału w częściach wspólnych budynku oraz w prawie użytkowania wieczystego gruntu oraz garażu nr (...) położonego w zespole garaży w K. przy ul. (...) oraz związanego z w/w prawem udziału w częściach wspólnych zespołu garaży i w prawie użytkowania wieczystego w celu ochrony przysługujących powódkom wierzytelności objętych prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 2 sierpnia 2011r. Sądu Okręgowego w Gliwicach w sprawie o sygn. akt VI Nc 39/11.

Podaly, że wymienionym nakazem Sąd Okręgowy nakazał K. K. zapłatę na rzecz powódek kwoty 129.061,41zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania. Wszczęte wobec niego postępowanie egzekucyjne doprowadziło do zaspokojenia powódek jedynie w zakresie kwoty 12.731,30 zł. W toku postępowania egzekucyjnego powódki uzyskały informacje, że dłużnik już po wszczęciu egzekucji dokonał rozdzielności majątkowej oraz podziału majątku wspólnego z żoną I. K. (1) na skutek czego stał się niewypłacalny.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zarzuciła, że jej małżonek nie chciał pokrzywdzić powódek, jako wierzycielek a zadłużenia nie mógł spłacić, gdyż wskutek braku współpracy ze strony powódek spółka, której był udziałowcem straciła kontrahentów i możliwość udziału w przedsięwzięciach umożliwiających spłatę należności. W tej sytuacji dłużnik założył nową działalność gospodarczą pod firmą PHU (...) i przejął dług licząc na to, że uda mu się pozyskać nowych i spłacić zadłużenie. Tymczasem powódki wystąpiły przeciwko niemu a drogę sądową a następnie z ich wniosku zostało wszczęte wobec niego postępowanie egzekucyjne. Wskutek tych działań nie udało się dłużnikowi pozyskać nowych kontrahentów, ponadto doszło do zajęć rachunków bankowych oraz posiadanego mienia. Nadto choroba dłużnika, wykryta u niego w 2009r., również miała wpływ na jego decyzję w sprawie podziału majątku wspólnego. W 2001 r., stan zdrowia dłużnika uległ pogorszeniu i chciał uporządkować sprawy majątkowe. Nadto pozwana wskazała, że nie wiedziała o jego zadłużeniu wobec powódek, gdyż mąż nie informował jej o stanie swojego zadłużenia w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, a korespondencja od wierzycieli dłużnika była kierowana na adres jego firmy.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo i orzekł o kosztach procesu ustalając, co następuje.

Pozostaje w sprawie poza sporem, że mąż pozwanej, na podstawie wymienionego wyżej prawomocnego nakazu zapłaty był zobowiązany do zapłaty na rzecz powódek kwoty 129.061,41 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 czerwca 2011 r. oraz kwoty 5.231 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania i że zawiadomienie o wszczęciu egzekucji na podstawie wymienionego tytułu zaopatrzonego klauzulą wykonalności, zostało odebrane przez pozwaną w dniu 13 września 2011r. Prowadzona przeciwko dłużnikowi egzekucja okazała się skuteczna jedynie w niewielkim zakresie. Okazało się bowiem, że dłużnik i pozwana, na drugi dzień po uzyskaniu informacji o wszczęciu egzekucji (14 września 2011r.), po uprzednim zawarciu (w tym samym dniu) przed notariuszem G. K. umowy majątkowej małżeńskiej ustanawiającej rozdzielność majątkową, dokonali – na podstawie umowy notarialnej - podziału majątku wspólnego w ten sposób, że pozwana nabyła w całości prawo własności zabudowanej nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), obejmującej działkę nr (...), gmina B., powiat (...), zapisanej w księdze wieczystej KW Nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Cieszynie, nadto nabyła w całości własność lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębny przedmiot własności położonego w K. przy ul. (...), zapisanego w księdze wieczystej KW Nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Gliwicach oraz związanego z w/w prawem udziału wynoszącego 89/1000 części w częściach wspólnych budynku oraz w prawie użytkownika wieczystego gruntu zapisanych w księdze wieczystej KW (...) (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Gliwicach, a dodatkowo nabyła w całości własność garażu nr (...) położonego w zespole garaży w K. przy ul. (...) zapisanego w księdze wieczystej KW Nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Gliwicach oraz związanego z w/w prawem udziału wynoszącego 1/4 części w częściach wspólnych zespołu garaży i w prawie użytkownika wieczystego użytkownika gruntu zapisanych w księdze wieczystej KW Nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Gliwicach.

Nabycie na wyłączną własność wymienionych praw majątkowych nastąpiło bez spłaty na rzecz K. K..

Po dokonaniu podziału majątku wspólnego K. K. nie pozostał jakikolwiek majątek. Pozwana oraz jej mąż – dłużnik powódek – są w dalszym ciągu małżeństwem i cały czas zamieszkują razem. Pozwana pozostaje na utrzymaniu męża od kilkudziesięciu lat. Nie otrzymuje ona własnych dochodów oraz świadczeń emerytalno-rentowych. K. K., od 2009 r., zaczął mieć problemy zdrowotne natury onkologicznej.

W ocenie Sądu Okręgowego, zachodzą przesłanki, o których mowa w art. 527 k.c., stanowiące podstawę uwzględnienia powództwa, gdyż dokonane ustalenia dają podstawę do uznania, że pozwana zawarła z dłużnikiem objętą żądaniem pozwu umowę w celu uniemożliwienia skierowania egzekucji do nieruchomości objętych tą umową. Twierdzenia pozwanej oraz jej męża, co do przyczyn dokonania podziału majątku wspólnego były niekonsekwentne, nielogiczne

i trudno traktować je inaczej, niż jako niezgodną z prawdą przyjętą linię obrony. Pozwana nie obaliła zatem domniemania wynikającego z art.527§3 k.c., a mianowicie, że wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Nadto, dla zastosowanie art.527 k.c. wystarczające jest by osoba trzecia przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Poza tym, stosownie do art.528 k.c., jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia była natomiast okoliczność, w jaki sposób K. K. stał się dłużnikiem powódek oraz zarzut braku po ich stronie współpracy po powstaniu zobowiązania.

W apelacji od powyższego wyroku pozwana zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art.233 k.c. przez przyjęcie na podstawie przeprowadzonych dowodów, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycielek oraz art. 527 § 3 k.c. poprzez uznanie, że pozwana wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycielek i wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zarzuty apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Stan faktyczny sprawy w zasadzie nie budzi kontrowersji. Jedyne zarzuty apelacji odnoszący się formalnie do kwestii proceduralnych i mogący ewentualnie rzutować na ocenę poczynionych ustaleń faktycznych tj. zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., jest w istocie zarzutem przeciwko dokonanej przez Sąd pierwszej instancji ocenie prawnej dokonanych ustaleń, zdaniem skarżącej błędnej, przez "uznanie, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli". Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący musi wykazać, jakich dowodów Sąd pierwszej instancji nie ocenił, jakie fakty pominął i jaki wpływ pominięcie faktów czy dowodów miało na treść orzeczenia. Nie jest natomiast wystarczające twierdzenie, że ocena dowodów powinna być inna, niż wynikająca z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Skarżąca nie wymieniła dowodów, jakie miały pozostać poza oceną Sądu Okręgowego; nadto podważenie legalności oceny materiału dowodowego wymaga wykazania przez stronę skarżącą, jakie kryteria oceny zostały naruszone. Takich argumentów apelacja nie zawiera, w związku z czym zarzut ten należy uznać za nieuzasadniony. Dotyczy to również zarzutu jakoby Sąd pierwszej instancji „w sposób nieuprawniony nie wziął pod uwagę okoliczności, w jakich mąż pozwanej stał się dłużnikiem powódek”. Okoliczność ta – jak słusznie przyjął ten Sąd – nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia. W ramach ochrony pauliańskiej wierzyciel może bowiem próbować podważyć wyłącznie czynności prawne dłużnika, oczywiście pod warunkiem, że są to czynności skutkujące pokrzywdzeniem wierzyciela.

Przechodząc do oceny trafności zarzutu błędnej wykładni art. 527 k.c. wskazać należy, że przedmiotem zaskarżenia na podstawie art. 527 k.c. mogą być - w zasadzie - czynności, które przynoszą korzyść majątkową osobie trzeciej, a więc czynności określane w doktrynie jako przysparzające, które są skutkiem rozporządzeń dłużnika i zgodnie przyjmuje się w orzecznictwie i piśmiennictwie, że umowa o podział majątku wspólnego po ustaniu ustawowej wspólności małżeńskiej zawarta z pokrzywdzeniem wierzyciela może być przez niego zakwestionowana skargą pauliańską z art. 527 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2004 r., III CK 469/02, OSNC 2005/5/85, M.Prawn. 2005/5/256).

W świetle ustalonej przez Sąd pierwszej instancji i bezspornej pomiędzy stronami okoliczności, objęta żądaniem w sprawie niniejszej czynność prawna została zdziałana pod tytułem darmym; pozwana uzyskała bowiem objęte sporem prawa majątkowe bez obowiązku spłaty.

Oznacza to, że zbędnie Sąd Okręgowy w motywach swojego rozstrzygnięcia przywołał normę art. 527 § 3 k.c., z której płynie domniemanie, iż osoba będąca w bliskim stosunku z dłużnikiem wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością

pokrzywdzenia wierzycieli. Nie było bowiem potrzeby obalania tego domniemania i czynienia ustaleń odnośnie do wiedzy pozwanej, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela w sytuacji, gdy zastosowana również do ustalonego stanu faktycznego przez ten Sąd norma art. 528 k.c. wyłącza przesłankę złej wiary po stronie osoby trzeciej w tych przypadkach, gdy wskutek zaskarżonej czynności osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie. Nie ulega zatem wątpliwości, że w sytuacji z art. 528 k.c. nie ma potrzeby stosowania domniemań z art. 527§ 3 i 4 k.c. Jak się podkreśla w orzecznictwie, przepis art. 528 k.c., w przypadku gdy osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, uwalnia wierzyciela od konieczności wykazania istnienia po stronie osoby trzeciej jakiegokolwiek przesłanki subiektywnej i nawet wykazanie przez osobę trzecią, że nie wiedziała i mimo dołożenia należytej staranności nie mogła się dowiedzieć o pokrzywdzeniu wierzycieli – nie zwalnia jej od odpowiedzialności wobec wierzyciela (por. wyrok SN z dnia 24 stycznia 2000 r., III CKN 554/98, niepubl.). Stan podmiotowy osoby trzeciej jest zatem w takim przypadku prawnie obojętny, niezależnie od stosunku łączącego dłużnika z osobą trzecią, a do zaskarżenia wystarczające jest spełnienie pozostałych przesłanek z art. 527 § 1 i 2 k.c.

Ponieważ jest bezsporne, że z prowadzonej z majątku dłużnika egzekucji powódki nie uzyskały do tej pory, poza niewielką kwotą, pełnego zaspokojenia swojej wierzytelności, dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę odnośnie do istnienia przesłanek z art. 527§ 1 k.c. należy uznać za trafną i apelację, jako nie znajdującą uzasadnionych podstaw, oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.